

M O W A

JASŃNIE WIELMOŻNEGO
WINCENTEGO KORWINA HRABI
K R A S I Ń S K I E G O

MARSZAŁKA SEYMU KRÓLESTWA POLSKIEGO

M I A N A

W IZBIE POSELSKIĘY

P R Z Y

ZAGAIENIU CZWARTEY SESSYI SEYMOWEY

D N I A 6 K W I E T N I A 1818.

W WARSZAWIE.

br. 35200



W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W O W

W2-424/2021

M O W A.

PRZESWIETNA IZBO POSELSKA.

Ważniejszy przedmiot nigdy niemógł być twemu światłu podany, nad ten który dzisiejszy Rada Stanu przedstawia. Prawne i Skarbowe projekta dotyczą tylko lub momentalne waszego życia godziny, lub części domowych zasiłków. Teraźniejsze przedstawienie dotyka domowe pożycie, sumienia spokojność, i cnoty narodowe.

Nim prawa stanęły ludzkim rządzące plemieniem, już te istniały które z człowiekiem się rodzą, a później w Boga były dane Imieniu.

Niema religii która na czystych prawidłach moralności się nie zasadza: duch nasz, oddział samego Boga, potrzebuje złączenia między światem a przyszłością.

Prawo małżeństwa i jego rozłączenia, pewność waszój spokojności i dzieci z waszego płodu zrodzonych, powinno zapewnić.

Lud Francuzki tyle świetny swym istnieniem, na przeszłorocznych obradach zniszczył rozwody: chęć może dobra nie miała uwagi na słabość ludzką; zapomniała iż gdy namiętnościom zapiera się ostatnia ucieczka, tym silniej wybuchają.

Ostateczności ze światłem i doświadczeniem się niezgadzaia.

Niezechcecie współrodacy równie także tym namiętnościom wolnej drogi zostawić.

o

Małżeństwo we dwóch punktach winniśmy uważać: Pierwszy, iako Kontrakt cywilny co do majątku; drugi co do pewności waszego rodu, iako związek od Boga nadany i w Jego Imieniu przysięgą stwierdzony.

Ludzkie dzieła znikomości i czasowi podlegają: Boskiem piętnem uświęcone z wiecznością się łączą.

Do nas należy Prawodawcy Narodu, utwierdzić tę moralność która jest podstawą społeczności.

Któż z was Polacy prawa tego Boga niechce uznać, co Ojców waszych szczęściem napełniał i chlebem nakarmiał. Ziego świetnym imieniem i nasze także było świetnym. Nie targamy tych węzłów co krępowały chucie i rozwiążności tamę kładły.

Zerwane związki familyne osłabiły narodowe. Czegóż obce prawa mają mieć wpływ na wasze starożytne obyczaje? Czy nawet zepsucie innych Kraiów ma być naszym udziałem?

Do waszego światła należy, to prawo wam dzisiay podawane przyjąć lub odrzucić. Konstytucya żadney zmiany niepozwała, gdyż nasi starsi bracia już go przyjęli.

Mam sobie za powinność iako kierujący obradami tej izby w iey imieniu wyrazić, iż niektóre głosy ją zgorszyły. Imię naszego Dobroczyńcy i Króla jest nadto święte, by mieszane być mogło pomiędzy rozdzielone zdania.

Rada Stanu razem z Ministrami nam prawa do naszey rozswagi podaie: Król chce wiedzieć co Naród myśli, ale mu nie uienarzuca.

Biblioteka Gł. UPH Siedlce
nr inw.: BR - 35200



br.35200